**DELFINKI**

**16.11.21**

1. Wstęp Zabawa ruchowa do piosenki „Ja gram na gitarze na pianinie także”

<https://www.youtube.com/watch?v=izQ5IAmTaFA>

1. **Słuchanie powiadania „Kluskowanie i odkluskowanie”**

Najpierw Ada dowiedziała się, że dzieci są tak samo ważne jak dorośli, dlatego mają swoje własne prawa spisane w specjalnym dokumencie. Potem dowiedziała się, że te prawa są bardzo ważne, dlatego poświęcony jest im osobny dzień. – 20 listopada jest Ogólnopolskim Dniem Praw Dziecka – powiedziała pani w przedszkolu. – Super! – wykrzyknęli Ada i Tymon. Inni też się cieszyli, bo przecież lepiej mieć jakieś prawa, niż nie mieć żadnych. Każdy to wie. Tylko Sonia nie dowierzała słowom pani. – Dorośli mają swoje prawa, a my swoje? – pytała kilkakrotnie. – Tak właśnie – przyznała pani. Sonia wreszcie uwierzyła i, podobnie jak Ada, Tymon i pozostałe dzieciaki z ich grupy, poczuła się starsza i bardzo ważna. Potem pani tłumaczyła, do czego dzieci mają prawo. Niektórzy słuchali jej uważnie, a niektórzy mniej uważnie. W przedszkolu tyle się dzieje. Ada nasłuchiwała jednym uchem, ponieważ drugie ucho miała zajęte. Staś opowiadał jej o piesku, którego przygarnął ze schroniska. Ada nie będzie miała psa, bo ma uczulenie na sierść – słuchała więc Stasia z zazdrością. Do drugiego ucha wpadały jej pojedyncze słowa. Dopiero kiedy pani wspomniała o prawie do rozrywki i odpoczynku, nadstawiła dwoje uszu. Dla Ady rozrywka i odpoczynek oznaczały jedno: wspaniałą zabawę, więc to prawo najbardziej utkwiło jej w pamięci. – Jak ci minął dzień? – spytała mama, kiedy w trójkę byli już w domu. – Wiesz, dzieci mają swoje prawa – przypomniała sobie Ada – do rozrywki, do wypoczynku i dooo... – szukała w dziurawej pamięci – do obywatelstwa! Mam jakieś obywatelstwo? – spytała, ponieważ wcześniej nie zastanawiała się nad takimi sprawami. – Oczywiście. Masz obywatelstwo polskie. – Jej, super – zawołała rozpromieniona Ada i zwróciła się do Olka. – Które prawo podoba ci się najbardziej? – Prawo do mycia zębów palcem – odpowiedział bez namysłu. Ada przerwała robienie klusek z modeliny dla pluszaków. Czy pani mówiła o prawie do mycia zębów palcem? Chyba nie... – Nabierasz mnie – bąknęła niepewnie I prawo do jedzenia koperkowców – ciągnął rozbawiony Olek.

Ada usłyszała śmiech mamy, więc była już pewna, że to żart. Szast-prast i wymyśliła własny: – Prawo do chodzenia na głowie, wachlowania uszami i hodowania bulwogęsi! – Dobre. I prawo do zgrzytania zębami w ciemności! – Olek zazgrzytał, chociaż w pokoju świeciły się wszystkie lampy. – I prawo do kluskowania! – chichotała Ada. Na dowód, że „kluskowanie” nie jest wymysłem, rozmazała modelinę po biurku. – Ada, co robisz! – jęknęła mama. – Kluskuję – odpowiedziała Ada. – Wymyśliłam prawo do kluskowania. Może być? Mama udała, że się zastanawia. – Może być, chociaż wolałabym, żebyś oszczędziła własne biurko. Lepi się całe od modeliny – powiedziała po namyśle. – Zanim zakluskujesz cały blat, przypomnij, co wasza pani mówiła o obowiązkach dziecka. – Obowiązkach? – Ada nie zapamiętała niczego na ten temat. Prawdopodobnie informacje o obowiązkach nie wpadły jej ani do jednego, ani do drugiego ucha. Gdyby miała trzecie ucho, to może, może... – Są i obowiązki? – spytała rozczarowana. – Dzieci, podobnie jak dorośli, mają prawa i mają obowiązki. Twoim obowiązkiem na dziś będzie odkluskowanie biurka. Na podłodze też leżą „kluski”. Musisz je uprzątnąć, zanim przylepią ci się do kapci. – Ojej – jęknęła Ada. Miała inne plany na popołudnie. – Olek też ma obowiązki? – spytała nachmurzona. – Pewnie. Tylko że moje obowiązki są bardzo niebezpieczne – pochwalił się Olek. Ada spojrzała na brata z niedowierzaniem. – Co musisz robić? – spytała. – Och, niby nic wielkiego: czeszę grzywy krwiożerczym lwom i wyprowadzam jadowite węże na spacer. Pora, żebym się tym zajął – zerwał się z fotela i poszedł podlać kwiatki, bo przypomniał sobie, że i ten „niebezpieczny” obowiązek należy do niego.

**Pytania do opowiadania:**

1. O czym były zajęcia w grupie Ady?
2. Co z tego zapamiętała Ada ?
3. Czy dzieci mają swoje prawa ?

**3.Praca w książce „Nowe przygody Olka i Ady” str 12 i 13**

Obejrzyj przedstawione obrazki nazwij przedstawione na nich prawa dziecka. Rysuj po śladach kół wokół obrazków.

**Dzieci mają prawa:**

-do wychowania w rodzinie,

-do kontaktów z rodzicami

-do opieki lekarskiej

-do odpoczynku

-do nauki

-do wyrażania swoich poglądów

-do tożsamości (nazwisko, imię, obywatelstwo, wiedza o własnym pochodzeniu)

-do korzystania z dóbr kultury

-do łez

-do wypoczynku

-do miłości i wychowania przez rodziców

-do życia bez przemocy

-do ochrony przed złym traktowaniem

\*Na dole strony Rysuj po śladach drogę piłki toczącej się do bramki.

\*W ramce na stronie 13 Napisz swoje imię i nazwisko. Jeśli nie potrafisz poproś rodzica o pomoc.

**4. Zabawa ruchowa- Wiatr**

**Dziecko porusza się po pokoju i naśladuje poruszające się od jesiennego wiatru liście.**

**5 Psotny wiatr- zabawa rozwijająca analizę i syntezę słuchową- Rodzic mówi rymowankę: Jestem wiatr, jestem wiatr. Coś porwałem lecę w świat. To coś zaczyna się na głoskę …. (np. m, l, t). Zabawę prowadzimy na zmianę kilka razy raz dziecko jest wiatrem raz rodzic.**